

Kali, Droga Koguta (outsider)

gdy wchodziłem do tej gry
nie miałem nic
nie rozumiał nikt
ulica mi dawała wikt i szacunek
daj, nawinę pod ten bit
bo to jedyne co umiem
a ty.. nie każ mi zajebac kolejną furę

wróżą mi dno a nie szczyt
a ja chce pić z wody mej
ej kur* ja chce żyć
nawet jeśli umrę młody
nowe schody, życie napier* mnie po karku
a ja znowu unoszę głowę
szukam pomyślnego wiatru

nie brakuje mi hartu ducha
trochę fartu i blantów
znów łapię... bucha
znów mnie wzywa pucha
Ale dzisiaj byłem lepszy
ziomy stoją przy barach
ja na barach po te wersy

skończ pieprzyć
bo słyszę to litanie
tak to moi ludzie bez nadziei
w odrapanej bramie
kto za nimi stanie, kto doda im otuchy
nie czuje skruchy outsider
kradnie by mieć na ruchy

co ja tu robię
i dlatego to tak kocham
czy ktoś to rozumie i podziela me łzy
stoję z boku bo rozumie mnie samotnia
tak bardzo bym chciał byś zrozumiał mnie ty
wiem co tu robię
i dlaczego to tak kocham
ty mnie rozumiesz i dzielasz me łzy
stoimy razem połączyła nas samotnia
tak bardzo bym chciał by już nie cierpiał nikt

gdy czekałem na autobus
to nikt na mnie nie zerkał
no chyba ze kierowcą, czy nie jumie z tylnego lusterka
nie minęło 5 lat ciągnie rumaków szarża
bez osi mówią mi pan, w oczach podziw, nie - pogarda
banda urosły jak cyferki na kontach
przez nie bezpowrotnie stracę niejednego ziomka
słowa tak trudne, nie dlatego że się jąkam
pozwól ze ci opowiem co znaczy słowo wiktoria
gdy zdobyłem szczyt
to widoki były przednie
każdy chce przy mnie być, chociaż tylko podać rękę
problemem nie jest kwit, chyba już nie będzie
problemem nie są psy, zbudowałem swoje szczęście

drogi szampan, hotele, biżuteria
liryczny wandal wygrał życie
kupuje marzenia
smak życia wyrafinowany jak fuagra
ja ci zagram bo wiem co to cela i mortadela
wszystko ma swoją cenę, a za błędy trzeba płacić

ale dotrzymałem słowa kiedy przysięgałem babci
nawet jeśli na tarczy, wreszcie wrócę do domu
outsider ceni ciszę, cicho – nie mów nikomu

co ja tu robię
i dlatego to tak kocham
czy ktoś to rozumie i podziela me łzy
stoję z boku bo rozumie mnie samotnia
tak bardzo bym chciał byś zrozumiał mnie ty
wiem co tu robię
i dlaczego to tak kocham
ty mnie rozumiesz i dzielasz me łzy
stoimy razem połączyła nas samotnia
tak bardzo bym chciał by już nie cierpiał nikt